

Nr 125.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sr. św. Franciszka D.
Czw. św. Bonifacego M.
Piąt. św. Norberta.
Sob. św. Roberta Op.
Niedz. św. Maksyma B.
Pon. św. Prima.
Wt. św. Małgorzaty Kr.

Wschód słońca godz. 5 m. 43
Zachód słońca godz. 8 m. 13
Dług dnia godz. 16 m. 30
Przybyło godz. 8 m. 56.

CENA PRENUMERATY:

W ŁÓDZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie " 3 " —
Kwartalnie " 1 " 50
Miesięcznie " " 50
Odnoszenie 10-k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 2 kop. 40
Półrocznie " 3 " 70
Zagranicą:
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd Nr 8

Telefon Nr 595.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sroda, dnia 4 czerwca 1913 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża Nr 32; w Pabianicach u p. Teodora Minko
w Zgierzu, w aptoce p. Patka.

CENY OGŁOSZEN: **Madejano** przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. **Zwyczajne ogłoszenia** za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. **Małe ogłoszenia** po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). **Najmniejsze ogłoszenie** 20 kop. **Reklamy i Nowokrogi** po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. **Artykuły** bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. **Ogłoszenia w tekście** 1 rub. za wiersz petitowy. **Ogłoszenia, których terminy** przypadają w dnie świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu.

Orkiestra Warszawskiej Straży Ogniowej p. dyr. A. Sielskiego
otwiera 7-go czerwca (sobota) w parku miejskim przy ul. Dzielnej sezon koncertowy

WIELKIM KONCERTEM

dwóch orkiestr: dętej i mandolinistów, przeznaczając połowę dochodu na rzecz „Pogotowia Ratunkowego” w Łodzi.

JEDNOTYGODNIOWE BEZPŁATNE KURSA Z DZIEDZINY

Roentgenologii i Diatermii

od 9-go do 14-go czerwca 1913 r. w lokalu stałej wystawy Tow. Akc. Siemens i Halske, Berlin N. W., ul. Doroty Nr. 30.

Bliższych informacji udziela Oddział Łódzki Tow. Akc. Polskich Zakładów Elektrotechnicznych „SIEMENS” Piotrkowska 150.

EXTRAIT VEGETAL
POUR LES SOINS DE LA CHEVELURE
ED. PINAUD PARIS

2895

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

D-rów Falka, Golca i Jelnickiego

ulica Wólczańska Nr 36. — Telefonu 14-81.

Dla chorych stałych (oddzielnej pokoju i ogólne sale) i przychodni. (Porada 60 kop. — Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11¹/₂—1¹/₂ w południe i 7¹/₂—8¹/₂ wieczorem, w niedzielę i święta od 8—10 rano i od 12¹/₂—1¹/₂ po południu. — Badanie Roentgen, leczenie światłem i elektrycznością. — Badanie krwi przy syfilisie. 134

Doskonale
PAPIEROSY
T^{ma} LA FERME

LUX

Głos wiedeński o przyszłości na Bałkanie.

„Wiener Sonn und Montagszeitung” stwierdza, że podpisanie pokoju bałkańskiego w Londynie kładzie kres niemal pięćsetletniemu panowaniu Turcyi w Europie. Jest to początek zupełnie nowej ery historycznej dla ludów chrześcijańskich na Bałkanie. Ale równocześnie jest to początek nowej ery historycznej dla całej Euro-

py, ponieważ tak zwana kwestya wschodnia raz na zawsze się skończyła.

Już w roku 1497 książę Karol Śmiały burgundzki domagał się od Fryderyka III zrekrutowania wielkiego wojska europejskiego celem wypędzenia Turków z Europy. Myślą przewodnią tego domagania się były zupełnie trafne przypuszczenia polityczno-psychologiczne, że panowanie tureckie w Europie ma tylko charakter przejściowego epizodu i jakkolwiek w ostatnich stuleciach potęga turecka coraz bardziej wzrastała i chwilami zagrażała nie tylko całej Europie zachodniej, ale i całej Europie środkowej, w gruncie rzeczy ludy europejskie miały zawsze wrażenie, że panowanie Turcyi musi się skończyć.

Na walce z Turcją opierała się cała polityka domu Habsburskiego. Tej walce też dom Habsburski zawdzięcza swój wzrost i swoją potęgę. Na tle kwestyi tureckiej rozpoczęła się rywalizacja pomiędzy Austro-Węgrami i Rosją.

Piotr Wielki stworzył Rosji dostęp do morza Czarnego kosztem Turcyi. Od tego czasu Rosja dążyła do przodownictwa na Bałkanie zupełnie tak samo, jak dążyła do tego Austria. Piotr Wielki za najszczytniejszy cel polityki rosyjskiej uważał wskrzeszenie cesarstwa greckiego z Konstantynopolem jako stolicą. A ponieważ Austria dążyła również do ekspansji w Turcyi, przeto rywalizacja obu państw musiała stawać się coraz ostrzejszą.

Ale już wówczas nie brakło usiłowań, by tę rywalizację skończyć w drodze kompromisowej. Spotkanie cesarza Józefa II z Cesarzową Katarzyną było pierwszą próbą podzielenia Bałkanu na sferę interesów rosyjskich i na sferę interesów austriackich.

Ponieważ atoli w gruncie rzeczy owe państwa nigdy nie mogły się z sobą porozumieć, przeto państwo tureckie, jakkolwiek już bardzo

słabe wewnętrznie, zdołało żyć w Europie jeszcze lat stokilkadziesiąt, czerpiąc swoje siły z przeciwności austro-rosyjskich.

Równocześnie zaczęły rosnać w siłę na Bałkanie narody chrześcijańskie w Turcyi. Ten wzrost odbywał się bardzo szybko i wreszcie umożliwił owym narodom objęcie spadku po Turcyi bez udziału Europy.

Owe narody bałkańskie same na własną rękę obaliły panowanie Turcyi w Europie i jakkolwiek grozi teraz wybuch nowej wojny między temi państwami, przeprowadzą likwidację ostateczną spadku po Turcyi w sposób pokojowy.

Austro-Węgry muszą się w wyższym stopniu, aniżeli inne państwa europejskie, liczyć z faktem, że na Bałkanie rozpoczęła się nowa era polityczna.

Zbytowi towarów austriackich na rynku Bałkańskim grozi niebezpieczeństwo.

Dalej na granicy austro-węgierskiej powstały teraz państwa silniejsze pod względem militarnym, aniżeli niezdolna do wszelkiej ekspansji Turcja. Wreszcie Serbia zaczęła żywić ambicję, dążącą do skupienia wszystkich żywiołów południowo-słowiańskich, co zagraża wprost zmianami terytoryalnemi na południowym wschodzie Europy. Należy mieć na to wszystko oczy otwarte i liczyć się zawczasu z niebezpieczeństwem.

ZBROJENIA:

Na posiedzeniu izby deputowanych w Paryżu, sprawozdawca Le Herisse wywodził, że ustawa o 2-letniej służbie daje Francji możność trzymania pod bronią zaledwie 540,000 żołnierzy, podczas, gdy siła efektywna armii niemieckiej od 1 października 1912 roku wynosi 863 tysiące; na wypadek wojny musiałby jeden francuz walczyć przeciwko dwóm Niemcom. Na pograniczu Francji, w Alzacji, walczyłoby 100,000 francuzów przeciwko 200,000 Niemców.

Oświadczenie to wywołało w izbie wielkie poruszenie. Le Herisse oświadcza dalej, że komisya wojskowa izby, aczkolwiek z ciężkim sercem, musiała odrzucić wszelkie projekty powiększenia efektywnego stanu armii. Nie pozostało nic innego, jak tylko projekt zaprowadzenia 3-letniej służby wojskowej.

Krok ten nie jest dobrowolny; zmuszają do tego Francję Niemcy, które jednym rzutem, w sposób brutalny, powiększają stan efektywny swojej armii o 155,000 żołnierzy. Kanclerz niemiecki powiedział do przedstawicieli narodu: Muszę żądać was zbrojeń, abyśmy zostali zwy-

ciężcami wraże wojny. Ja powiem to samo. Iżba przyjęła to oświadczenie hucznymi oklaskami.

Następnie przemawiał radykał Chautemps, przeciwko zaprowadzeniu trzy-letniej służby. Zaznaczył on, że urzeczywistnienie tego projektu zniszczy gospodarkę kraju. Wysuwa on twierdzenie to, jako główny atut przeciwko projektowi. Następnie atakuje generalicyę i zarzuca niektórym generałom, że kierowali się względami osobistymi przy rozpatrywaniu tego projektu. Prezes izby Deschanel przywołał w tem miejscu mówcę do porządku.

W obronie generałów wystąpił prezes ministrów, Bartou, który oświadczył, że generałowie oczywiście występowali w swoim własnym interesie, gdyż interes ich jest interesem Francji.

Z WARSZAWY.

* Plan Warszawy.

Magistrat od lat 9 sporządza wielki i szczegółowy plan m. Warszawy. Plan ten samego miasta już ukończono. Obecnie magistrat przystępuje do sporządzenia generalnego planu miejscowości podmiejskich w promieniu 6 wiorst pod miastem.

Plan ten będzie miał skalę 1:2,500.

* Budowa chłodni.

Zamierzoną w roku b. budowę składów chłodni na st. Warszawa — Brzeska odroczone do roku 1914. Na rozpoczęcie budowy chłodni zarząd kolei nadwiślańskich wyjednał kredyt w sumie rb. 10 tys. pozostałe zaś 40 tys. rb. mają być wyznaczone w miarę możliwości, przez co budowa chłodni rozłożona została na lat kilka.

* Angielska sobota.

W kilku zakładach przemysłowo-fabrycznych zarządy wprowadziły na czas letnich miesięcy dla urzędników t. zw. angielską sobotę; zajęcia w soboty kończą się w fabrykach tych o godz. 12 w południe.

* Przeniesienie biur.

Biura dyrekcyi Warszawskiego Towarzystwa ubezpieczeń od ognia, które przez lat 40 mieściły się na Krakowskim Przedmieściu pod nr. 7, od dnia 10 czerwca r. b. przeniesione zostają do własnego gmachu Towarzystwa przy ulicy Jasnej nr. 4.

Z KROLESTWA

Bandytyzm. Z Olkusza donoszą „Gazecie Kieleckiej”: Napad zorganizowany był przez pięciu bandytów na dom włościanina wsi Ryczunek Antoniego Jagły w czasie jego nieobecności. W tym dniu, w domu znajdowała się siostra Jagły, wdowa Ewa Paś i krewny tegoż, Piotr Załona, pełniący w nocy obowiązki stróża.

Trzech bandytów było uzbrojonych w strzelby a dwóch w rewolwery. Dostawszy się do wnętrza chaty, zgasili palącą się lampę i zapalili świece z sobą przyniesione. Zamknęli drzwi chaty i zażądali od Ewy Paś wydania pieniędzy. Gdy odmówiła, zaczęli rwać na niej ubranie i bić, i prawie nieprzytomną rzucili pod ławę.

Jeden z bandytów strzelił do niej, lecz chybił... a dwaj wyrzucili ją do komory, nie wiedząc, że w niej jest wyjście do ogrodu. Pasiowa wybiegła na dziedziniec i zaczęła wołać o ratunek.

Bandyci tymczasem, pozostawszy w izbie, domagali się od Załony wydania pieniędzy.

Zagrożony Z. wyrwał się z rąk bandytów i biegł do komory, jednakże ci ostatni złapali go, postawili przed łóżkiem, a jeden z nich mierzył już ze strzelby w głowę Załony, który zasłaniając się ze strachu rękami, zsunął się na łóżko. W tem rozległ się strzał, raniąc w głowę bandytę.

Zaniepokojeni krzykiem Pasiowej i pojawieniem się odsiecz, bandyci uciekli.

Na miejsce wypadku przybył p. o. naczelnika straży ziemskiej, p. Skrobański i stwierdził, że zabity bandyta był stałym mieszkańcem wsi Nagłowice, w pow. jędrzejowskim położonej, a nazywał się Frejowski; odsiadywał już karę w więzieniach: piotrkowskim i suwalskim.

Zatrzymany Jan Froch pochodzi z Koziegłów, pow. będzińskiego. Ustalono również osobistość dwóch jeszcze bandytów, którymi są robotnicy z przędzalni w Zawierciu: Wawrzyniec Grabowski z Kidowa i Bernard Wosik ze wsi Irządze (pow. włoszczowski). Piąty bandyta z nazwiska nieznany.

Próby zorganizowania spółkowego handlu jajami. W grupie mleczarni spółkowych z okolicy Lubartowa postanowiono podjąć próbę zbiorowego zbytu jaj, bez pośrednictwa.

Skład dla okolicy ma być przy mleczarni w Kamionce i tam mają być zaprowadzone po-

trzebne urządzenia: pieczątki, waga kilogramowa, lampki do prześwietlenia jaj i wzorowe opakowanie.

Pieczątką na jajach wskaże, z jakiej miejscowości pochodzą i od jakiego dostawcy, ażeby mieć gwarancję czystości i świeżości.

Do organizacji przystąpiły już mleczarnie: Niedźwiada, Brzeźnica Bychawska, Jedlanka i Kaminka.

Napad bandycki pod Trzebinia.

Dnia 1 czerwca zdarzył się napad bandycki pod Trzebinia. Podajemy o nim kilka szczegółów, jest on bowiem bardzo zbliżony do naszych napadów łódzkich.

Napadnięty urzędnik sierszeckich kopalni nazywa się Leon Sliwiński. Napadło go w lesie trzech ludzi, dwóch miało twarze oczernione sadzą, trzeci zaś był obwiązany chustką.

Zatrzymali konie i dwóch wymierzyło z browningów: Trzeci zaś zażądał od p. S. wydania pieniędzy. Kiedy ten odpowiedział, że nie ma pieniędzy, jeden przyłożył mu browning do głowy, drugi stanął przy woźnicy, a trzeci rewidował p. S. i odebrał mu wszystkie klucze, jakie miał przy sobie.

Następnie wyrzucili obu z wózka i odjechali, uwożąc kasetkę, w której było 6,700 koron. Obaj wyrzuceni chcieli biedz za bandytami. Wówczas jeden z nich strzelił do p. S. lecz nie trafił. Po zaalarmowaniu żandarmeryi rozpoczęto pościg, znaleziono w lesie wózek i konie.

Kasetka była rozbita kamieniami, a pieniądze zabrane.

Bandyci mówili dobrze po polsku, byli ubrani dość lichy. Zachowywali się z wielką pewnością siebie.

Poszukiwania żandarmeryi dotąd nie wydały żadnego rezultatu, gdyż bandyci skryli się prawdopodobnie w Królestwie.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Lutomila. Jutro Dobromila.

TEATR POLSKI. (Cegielniana 65). Dziś na dochód Tow. opieki szkolnej „Pieszczoszki”. Początek o g. 8 min. 15 w.

TEATR LUDOWY (Przejazd 34). Dziś przedstawienie dla dzieci „Kwiat paproci”, komedijka w 2 aktach i „Wieszczka lalek”, ze śpiewami i tańcami.

Ziele „Prawda”.

Bajka współczesna.

— Janel — rzekła pani bankierowa — zanieś moją brylantową rzywkę do jubilera nadwornego, poprosz, żeby tu w środku wystawił jeszcze kilka ładnych kamieni nie większych, jak kajzerki, przedewszystkiem skromność i dobry ton; nie lubię krzyczących ozdób... Powiedz tak że Helenie, żeby przysłała.

Lokaj wyszedł, służąca weszła.

— Heleno! — okradasz mnie! — ofuknęła pani. — Wczoraj wieczorem na półmisku zostały trzy plasterki kielbasy; dziś, gdy zajrzałam do spiżarni, były tylko dwa... Odzie się podział trzeci?... — Bo ja wiem? — odparła służąca i oblała się rumieńcem. — Ja nie zjadłam.

— Wypierasz się! kłamiesz, bezwstydnal! — nie posiadając się ze złości krzyknęła pani. Po chwili zaś dodała z godnością:

— Nie znoszę kłamców w moim domu. Od następnego pierwszego możesz sobie iść precz; co do świadectwa zobaczysz, jak wypadnie... Winszuję!

Zanosząc się od placu pobięła Helena do chrześniej swej, która, jak twierdziły złe języki, znała się na różnych czarach.

Starucha, wysłuchawszy krzywdy dziewczęcia; — Słuchaj — rzecze — i zważaj pilnie, co ci powiem; na nowiu o północy pójdziesz do lasu, poszukasz ziółka „Prawdy” (uczeni nazywają je „veritas intolerabilis”). Szczypną tego ziele, przymieszana do jakiegokolwiek potrawy, dziwny wywoła skutek... Nie bój się... nie jest to trucizna, szkody na zdrowiu nie uczyni, a je dwaś zostaniesz okrutnie pomśczone...

Czy to trać, czy moc piekła, dnia następnego, zaraz po nowiu, u bankiera wypadło świetne przyjęcie. Gości było sporo, między innymi znany z dowcipu doktor Heribert, ze swą wspaniałą złotą brodą, która zwłaszcza na dojszalsze panie działa, jak kwiatek waleryanu na pieszczone kotki. Piękny Heribert otrzymywał tygodniowo przeciętnie jedenaście zaprosin na wiece i conajmniej dziewięć na obiady. Dalej był krezus Knallmeier w swym zbyt obszernym fraku, gdyż na fraku, któryby odpowiadał jego figurze w żaden sposób zmieścić się nie mogły niezliczone order, wstęgi i gwiazdy brylantowe. Powiadano o nim, że nigdy nie przyjmował reszty od dorożkarza — nawet z miliona; dalej lejtant von Habenichts, za którym wciąż grzmiało, niby ogień plutonowy, od pękających serduszek niewieści. Ponieważ niejaki Sternberg odmówił mu ostatecznie dalszego kredytu i nawet nie chciał dłużej wksli prolongować — przyszedł tu z mocnem postanowieniem oświadczenia się nieco chudej pannie Emilii, córeczce bankiera i pił, jak smok dla dodania sobie fantazyi. Był tam słynny profesor Senfgeber mąż nauki, którego mądrość była równie niezgłębiona, jak jego apetyt, a który każdy dobry obiad lub wieceże stale kwitował toastem na cześć pani domu. Dalej młodzieńca hrabianka Biana ze swym dziecięcym profilem i oczyma madonny. Obok niej bogaty fabrykant Scholtz, jowialny starzec, właściciel wspaniałej wili nad jeziorem Garda, oraz motoru o 90 HP. Ze świata artystycznego prof. Behm, architekt, któremu Europa zawdzięcza epokową kłamkę od drzwi, poetka pani Irena Knirps, autorka sonetu „Zadza rozkoszy”, oraz barytonista Hannibal Solleggio, który się stale upijał i w tym stanie był niezmiernie zabawny. Dodajmy jeszcze kilka mundurów, fraków i sukien jedwabnych — i oto całe towarzystwo, zgromadzone w gościn-

nym domu państwa bankierów. Słowem fine fleur... kwiat śmietany...

Rozmowa była w toku. Piękny doktor siedział obok pani domu, która własnymi rączkami po raz trzeci na talerz, nakładała mu rybę, za co tamten odwdzięczał się, jak z rękawa syjąc dowcipne słówka. Porucznik na dobre pukał do serca swej sąsiadki, panna Emilia sentymentalnie oczy podniosła do sufitu. Profesor Senfgeber jadł, aż mu się uszy trzęsły i pot obficie zrosił łysinę... Fabrykant w tonie żartobliwym, ojcowski rozmawiał z hr. Biancą, opowiadał jej o wieczorach nad jeziorem Garda, ona zaś rumieniąc się uroczo, zwierzała się z różnych swych figielków pensjonarskich. Bogacz Knallmeier jadł rybę nożem, plamiąc niekiedy swój udekorowany frak i słuchając ze stoicyzmem wylewów swej poetycznej sąsiadki, która tego wieczoru przypadkiem się dowiedziała, że był niezonatym.

Podano pieczone, naturalnie z jakiejś egzotycznej bestyi, do tego sos z prastarej madery. Nikt nie podejrzewał, że służąca Helena domieszała cichaczem kilka listków owej tajemniczej rośliny, zerwanej o nowiu. Ledwo skosztowano, dziwny nastrój zapanował w całym towarzystwie. Każdy uczuł chęć nieprzepartą wypowiedzenia głośno wszystkiego co myślał, to zaś niezbyt pochlebne było dla reszty zgromadzonych...

Zwracając się do pięknego Heriberta, pierwsza wypaliła pani domu.

— Słuchaj doktoro! Zmiasz mi tu wieceże, która mnie od nosa kosztuje po sześćdziesiąt blatów, nie licząc wina, zato dowcipy twoje są coraz bardziej idiotyczne... Ciekawam, po co właściwie się zaprasza takiego wyperfumowanego głodomora.

(d. c. n.)

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91)
otwarte codziennie od godz. 10 rano do 10 wiecz.
Tamże Wystawa sztychów.

KRONIKA

— ? —

(a) Kolej z Łodzi do Widzewa. Przed kilku miesiącami zarząd kolei fabryczno-łódzkiej podjął starania w ministerium komunikacji o uzyskanie pozwolenia na budowę linii kolei szerotorowej z Łodzi do Widzewa, a to w tym celu, aby ładunków, wysyłanych z Łodzi koleją łódzką, nie trzeba było przeładowywać na stacji Warszawy.

Jak wiadomo, większość transportów z Łodzi do Cesarstwa wysyłana jest koleją kaliską, z powodu szerokiego toru do Słotwin, gdzie jest połączenie dróg nadwiślańskich z warszawsko-wiedeńską.

Według otrzymanego zawiadomienia sprawa ta rozpatrywana będzie w tych dniach w ministerium.

(a) Terminowa korespondencja. Tutejszy oddział pocztowy zaprowadził od poniedziałku rozsyłanie w Łodzi oraz Bałutach, Chojnach, Zubardziu i Radogoszczu korespondencji terminowej. Listy terminowe dostarczane są przez woźnych telegrafu.

Wysyłający taką korespondencję kupuje albo kartę pocztową opatrzoną stemplem „terminowa dostawa” za 10 kop., albo kopertę do listu zamkniętego za opłatą 11 kop., nadto w każdym wypadku nakleja jeszcze 3 kopiejkową markę pocztową. Woźni przy wręczaniu wspomianej korespondencji żądają od adresata dodatkowej dopłaty 10 kopiejek, której, jak nas informowano, pobierać nie powinni, która to dopłata należy się prawnie w takim razie, jeśli na kopercie był napis w języku urzędowym: z doręczeniem terminowym, lecz wysyłający nie opłacił za takie doręczenie.

(x) Odpowiedzialność za telefon. Senat wyjaśnił, że zarząd główny poczt i telegrafów jest odpowiedzialny przed abonamentami telefonów za skutki zepsucia się lub niedokładnego działania sieci telefonicznej.

(a) Nowa taryfa. Z dniem 14 lipca r. b. wprowadzona zostanie nowa ogólna taryfa nr. 70704 na przewóz różnych ładunków na kolejach żelaznych rosyjskich. Od tej pory przestanie obowiązywać taryfa dotychczasowa nr. 70633.

(a) Listy płatników. Magistrat łódzki przystąpił do sporządzenia list płatników miejskich na rok 1913, jako to: szacunkowego, drogowego, podymnego i na mieszkanie dla wojsk. Wobec znacznej liczby płatników praca ta zajmie parę miesięcy czasu.

(a) Ze szkół. Naczelnik łódzkiej dyrekcji naukowej nadesłał do zawiadujących szkołami elementarnymi miejskimi okólnik z zawiadomieniem, że egzaminy odbywać się winny w dniach 16, 17 i 18 b. m., a nie jak dotychczas w sierpniu.

(a) O biblioteki. Do władz administracyjnych powiatu łódzkiego nadszedł okólnik inspektora wiejskich szkół początkowych, polecający urzędowi gminnym zająć się sprawą założenia bibliotek przy tych szkołach, które dotychczas bibliotek ani podręczników szkolnych nie posiadają.

(k) Z fabryk. W fabryce Józefa Dobranickiego (Cegielniana 89) 104 tkaczów, w tej liczbie 45 mężczyzn i 59 kobiet zażądało podwyższenia płacy zarobkowej o 40 proc., oświadczając, że, w razie nieuwzględnienia ich żądań porzucą za dwa tygodnie pracę.

W fabryce tej pracuje ogółem 240 robotników.

— W tkalni Rotenberga przy ulicy Mikołajewskiej nr. 61 robotnicy w liczbie 35 zażądali podwyższenia płacy o 25 proc.

Z powodu odmowy zawiadomili zarząd fabryki, że za dwa tygodnie porzucą pracę.

— W fabryce Miksa (Wólczańska 123), dzierżawionej przez Cezarego Kwirana, wszyscy robotnicy w liczbie 43 przedstawili żądania podwyższenia płacy, nie podając jednak wysokości procentowej.

Robotnicy pracują w dalszym ciągu.

— Przed dwoma tygodniami robotnicy fabryki R. Biedermana przy zbiegu ulic Widzewskiej i Franciszkańskiej przedstawili żądania podwyższenia płacy o 30 proc.

Fabryka jednak żądań tych nie uwzględniła, wobec czego robotnicy w liczbie 215 oświadczyli, że odrobiwszy dwa tygodnie przestaną pracować.

Wczoraj wyznaczony termin upłynął, wobec czego wszyscy robotnicy nie otrzymawszy podwyżki, porzucili pracę.

(d) O podwyższenie płacy. Robotnicy tkacze fabryki firmy „Serejski i Dubson” zażądali podwyższenia płacy.

Wobec tego, że administracja fabryki odmówiła, robotnicy wymówili pracę.

— Tkacze fabryki „Baruch i Sp.” przy ul. Spacerowej nr. 39, również zażądali podwyżki płacy i spotkawszy się z odpowiedzią odmowną, wymówili pracę.

— W fabryce braci Pikielnych przy ulicy Cegielnianej nr. 104, tkacze w liczbie 64 zażądali podwyżki płacy o 30 proc.

Wobec odpowiedzi odmownej wymówili oni pracę na dwa tygodnie naprzód. Oddział tkacki tej fabryki zatrudnia 100 robotników.

(x) Groźba bezrobocia. Robotnicy fabryki Drabkina protestują, udowadniając, że ich zarobki wynoszą w tej fabryce tygodniowo tylko 6 do 7 rb., nie zaś dziewięć.

Żądają oni 30% podwyżki. Wymówienie pracy kończy się 11 czerwca.

(a) Zakończenie bezrobocia. Wynikły przed dwoma tygodniami strajk w fabryce chustek wełnianych Silbersteina i Szapowafa (przy ulicy św. Anny № 25) został ukończony. Wszyscy tkacze, w liczbie 600, uzyskawszy 10% podwyżki płacy zarobkowej (żądali 20%) powrócili do pracy.

— Przystąpili do pracy tkacze w liczbie 300, w fabryce Maksa Silbersteina, przy ulicy Widzewskiej № 81, otrzymawszy podwyższenie płacy.

(d) Powiększenie pracy. W przedzalni Michała Kona przy ul. Wierzbowej nr. 1350, wprowadzono nocną zmianę. Zatrudnienie znajdzie 70 robotników.

Dotychczas fabryka zatrudniała 111 robotników.

(k) Ubezpieczenie robotników od nieszczęśliwych wypadków. Przypominamy, że z dniem jutrzejszym 5 b. m. upływa termin wysyłania przez fabrykantów którzy obowiązani są ubezpieczyć robotników swoich w warsz. T-wie ubezp. od nieszczęśliwych wypadków, danych szczegółowych o swoich przedsiębiorstwach do miejscowego komitetu ubezpieczeniowego dla Królestwa Polskiego.

(a) W sprawie budżetu gminnego. Prezydent m. Łodzi zwołał na dzisiaj zebranie komisji, która zajmie się sprawdzeniem wszystkich pozycji etatu gminy żydowskiej łódzkiej. W zebraniu wezmą udział także te osoby, które wniosły zażalenie do gubernatora piotrkowskiego z doniesieniem, iż w budżecie tym figurują fałszywe pozycje.

(a) W sprawie robót publicznych. Wczoraj w magistracie łódzkim obradowano nad sprawą dalszych robót publicznych, wykonywanych pod kontrolą komitetu obywatelskiego. Wyjaśnić udzielali członkowie komitetu pp. pastor Gundlach, Z. Rychter i T. Meyerhoff.

Radni magistratu zatwierdzili projekt zabrukowania następujących ulic: Srebrzyńskiej na całej długości aż do Mani; ulicy Wiezniera do nowych cmentarzy ewangelickiego i reformowanego, ulicy Kątnej i niezabrukowanej przestrzeni od Dzielnej do Trębackiej, w pobliżu szkoły handlowej. Nadto uchwalono wyasygnować 1500 rb. na roboty związane z uporządkowaniem parku miejskiego Staszica, po wystawie rzemieślniczo-przemysłowej.

Projektowane roboty miejskie postanowiono prowadzić w ten sposób, ażeby ogólny koszt nie przekroczył sumy 82,000 rb.

Pozostałość, jako fundusz rezerwowy, użyta będzie na konieczne wydatki związane z uzupełnieniem braków przy dokonanych już robotach.

(a) Na zjazd przedstawicieli Towarzystw emigracyjnych w Petersburgu, zapowiadziany w d. 7, 8 i 9 czerwca r. b., łódzki oddział delegował adw. przys. Wyszeviańskiego.

(a) Z inspekcji fabrycznej. Na stanowisko inspektora fabrycznego 6 rewiru m. Łodzi mianowany został p. Luboszyn, dotychczasowy inspektor w Sandomierzu.

(a) Z IV Tow. wzaj. kredytu. Na posiedzeniu rady i zarządu IV Towarzystwa wzajemnego kredytu (Piotrkowska № 6) postanowiono wobec pokrycia deficytu zeszłorocznego rozpocząć zawieszone chwilowo operacje bankowe.

(h) Z Resursy rzemieślniczej. Na wczorajszym posiedzeniu zarządu Resursy rzemieślniczej po długich naradach postanowiono wreszcie wybudować salę parterową, mogącą pomieścić tysiąc osób. Plany i kosztorysy są już gotowe i w tych dniach przesłane zostaną gubernatorowi piotrkowskiemu do zatwierdzenia.

Budowę postanowiono oddać jednej z firm budowlanych. Koszta złączone z budową sali pokryte zostaną w ten sposób, że 6,000 rubli wyasygnuje Resursa, reszta zaś pokryta zostanie z pożyczki, jaką zarząd zaciągnie w miejskim Towarzystwie kredytowym.

Zabawa, którą Resursa urządza w dniu 15 b. m. w Brusach, zapowiada się bardzo interesująco. Obecnie opracowywany jest program, i w tych dniach podany zostanie do wiadomości publicznej.

(x) Z Tow. wstążkarzy. Miesięczne posiedzenie członków zawodowego Stowarzyszenia wstążkarzy odbędzie się w sobotę 7 b. m. o g. 8 wieczorem w lokalu przy ul. Zielonej nr. 72.

(a) Ogłędziny komisji. Komisja techniczna—budowlana dokonała wczoraj ogłędzin instalacji elektrycznej w budynkach teatralnych przy ul. Konstantynowskiej Wielkiego (Sellina) i Małego (popularnego). Komisja znalazła, iż roboty prowadzone są prawidłowo. Roboty ukończone zostaną w tych dniach.

(h) Piasek do budowy jest wydobywany w Łodzi na Dołach pod cmentarzami bez żadnej kontroli. Pozostają doły głębokie, które z czasem zasypywane są śmieciami z całego miasta. Ale zanim jeden dół zasypią, dziesięć nowych zdąży wykopać. Dojazdy są bardzo przykre, konie wydostające wóz z piasku, bywają katowane bez litości.

Piasek często na pół zmieszany z gliną, używany bywa bez płukania do robót cementowych, co szkodliwie wpływa na spójność cementu.

Na baczniejszą też uwagę pp. budowniczych zasługuje stosunek, w jakim się dodaje piasek do cementu i wapna. Jeżeli stosunkowa ilość piasku jest za duża, to budowa jest licha i nie trwałą.

(x) Konfiskata. Ostatni numer „Tygodnika ilustrowanego” uległ w Austrii konfiskacie za artykuł p. t. „Z tajemnic dworu Habsburgów”, będący streszczeniem wydanego niedawno w Londynie pamiętnika hr. Larisch, a wyjaśniający tajemniczą śmierć następcy tronu austriackiego arc. Rudolfa.

(x) Nasze mieszkania. Jest dom przy ulicy Rzgowskiej, z okien którego dym wali bezustannie. Panie i służki całe czarne od kopcia i dymu biorą się na sposób i zakładają blaszane rury od pieca kuchennego do okna, by choć oczów nie stracić przy gotowaniu obiadów.

Gospodarz (naturalnie żyd) pobrawszy komorne wekslami za rok cały z góry — obrzuca gradem obelg i wymysłów tego z lokatorów, który ośmielił się żądać naprawy pieców i komínów.

(x) Niepokoje na ulicy. Mieszkańcy domów, położonych blisko fabryki braci Seibertów, przy ulicy Suwalskiej, uskarżają się na co nocne stałe niepokoje. Około godz. 10 min. 15 rozpoczyna się hałaśliwe ujadanie psów i trwa dwie godziny z górą, nie pozwalając zasnąć ludziom, którzy potrzebują odpoczynku wczesnego poranka do pracy, ażeby nazajutrz wczesnym rankiem znów do pracy się zbudzić. Niemniej cierpią chorzy, dla których spokój w porze nocnej bardzo jest pożądany.

Mówiono nam, że te psie koncerty stanowią miłą zabawę stróżów, którzy urozmaicają sobie czuwanie, drażniąc psy rozmyślnie.

Ale przecież istnieje władza nad stróżami, która powinna im przypomnieć, że ich obowiązkiem jest czuwać dla dobra mieszkańców, a nie dla robienia psoty niegodziwej.

(a) Z magistratu. Wczoraj, o godz. 6 wiecz. w magistracie łódzkim, odbyło się pod przewodnictwem prezydenta p. W. Pieńkowskiego zebranie radnych z udziałem wszystkich budowniczych miejskich.

Rozpatrywano referat techników miejskich, którzy w myśl projektu gubernatora piotrkowskiego, aby dla zapobieżenia katastrof budowlanych, wzmocnić nadzór techniczny nad prywatnymi budowlami. Uznano za konieczne: 1) utworzyć samodzielną, niezależną od magistratu służbę techniczną złożoną z 6-iu architektów cyrkulowych i inspektora; 2) etat unormować w ten sposób, ażeby inspektor do spraw budowlanopolicyjnych pobierał rb. 6000 i na rozjazdy rb. 1000 rocznie; referent rb. 1200; dwaj kanceliści po rb. 600; 6-iu architektów cyrkulowych po rb. 4000 i na rozjazdy po rb. 1000, sześciu dziesiętników po rb. 900.

Referat ten nie uwzględnia jednak projektu gubernatora, aby architektów, mających nadzór nad budowlami prywatnymi, pozbawiać prawa zajmowania się praktyką prywatną.

Po ożywionej dyskusji, radni magistratu zgadzając się w zasadzie na podział pracy techników, z których jedni zajmować się będą wyłącznie sprawami gospodarczymi miejskimi, drudzy zaś będą mieli nadzór tylko nad budowlami prywatnymi, zażądali opracowania projektu całkowitej reorganizacji sprawy technicznej wydziału budowlanego, aby dokładnie wiedzieć, jacy technicy będą potrzebni dla pierwszej i drugiej kategorii pracy.

Na utworzenie samodzielnej służby dzisiaj nie zgadzają się, twierdząc, że wszystko zogniskowane być winno przy magistracie.

Wykonanie projektu powierzono starszemu budowniczemu miejskiemu p. Nebelskiemu.

(a) Śmiała podróżniczka. Angielka p. Harry Humphries w przeszłej podróży swojej po całym świecie postanowiła odbyć także podróż do niektórych miast Królestwa Polskiego. Wczoraj o godz. 10-ej rano wyruszyła z Warszawy i stanąć ma za cztery dni w Łodzi.

P. Humphries po przybyciu do Łodzi zamierza wygłosić w teatrze „Scala” odczyt o swej podróży.

Z Łodzi p. H. wyruszy do Kalisza, poczem do Berlina.

Powrót do Ameryki nastąpić ma w 1915 r.

(d) Pomysłowi złodzieje. Dzisiaj rano, w chwili, gdy z pociągu kaliskiego wysiadł Joel Masternik, zamieszkały w Zdunskiej Woli, otoczyło go kilku młodych ludzi i stworzywszy sztuczny ścisk, wyciągnęli mu portfel, w którym gotówką i weksłami znajdowało się z górą 2 tys. rb.

Złodzieje zbiegli bezkarnie.

(z) Śmiała kradzież. Wczoraj o godzinie 1 po południu, kiedy personel firmy „J. Pikielny” bawił na obiedzie, jakiś złodziej wylał drzwi do składu towarów i skradł wraz ze współnikami towary na sumę 1,800 rb.

O kradzieży tej zawiadomiono policję.

(a) Zaginiona. Wczoraj, o g. 7 rano, wyszła z domu przy ul. Marysińskiej nr. 25 do fabryki pończoch na ul. Południową nr. 42 córka szewca, 15-letnia Bajla Handelsmanówna. Jak twierdzi administracja, dziewczyna pracowała tylko do godz. 10 rano, poczem opuściła fabrykę.

Ponieważ Handelsmanówna nie powróciła dotąd do domu, ani do fabryki, zawiadomiono o tem policję dla odśledzenia zaginionej.

(z) Kara administracyjna. Gubernator piotrkowski skazał Zygmunta Chłodnego z Łodzi za użycie w bóje noża na 3 miesiące aresztu.

(k) Kradzieże. Onegdaj w nocy z fabryki Juliusza Rozentała (Karola 17) niewiadomi złoczyńcy skradli pas transmisyjny, wartości 150 rb.

(a) Uparty samobójca. Zamieszkały przy Konstantynowskiej nr. 146 Stefan Krawczyk, lat 15, usiłował wczoraj otruć się, zamiar jego jednak na czas udaremniono. Pozostawiony przez rodzinę w mieszkaniu, Krawczyk wyskoczył oknem z III piętra, skutkiem czego uległ zmiażdżeniu czaszki i obrażeniu całego ciała.

(a) Wypadek przy pracy. Pracujący przy odnawianiu domu przy ul. Nawrot nr. 37, murarz Józef Eslinger, spadł z wysokości II piętra i uległ ciężkiemu okaleczeniu. Przewieziono go do szpitala fabrycznego przy ul. Nawrot nr. 50.

(d) Nieudany rabunek. Na ul. Leonarda na przechodzącego Reinholda Wejmana napadło dwóch rabusiów, powaliwszy go na ziemię, usiłowali odebrać mu 150 rb., które miał w kieszeni marynarki. Na wściekły alarm zbiegli się z fabryki Leonarda robotnicy, wskutek czego rabusie ratowali się ucieczką.

*

(a) Pierwsza komunія w Zgierzu. Wczoraj; w kościele katolickim w Zgierzu przystąpiło do pierwszej komunii św. 460 dzieci, w tem 240 dziewcząt i 220 chłopców.

Po komunii dziatwa obdarzona pamiątkami przyrzeka zachować zupełną wstrzeźliwość od napojów wysokokowych, aż do dojsia do pełnoletności.

Do spowiedzi i komunii przygotowali dziatwę wikaryusze miejscowi: ks. L. Małgrzyk i P. Kwiatkowski.

(a) Powiat zgierski. Wśród obywateli zgierskich powstał projekt rozpoczęcia starań u władz o utworzenie w nowej gubernii łódzkiej powiatu zgierskiego.

Miasto Zgierz już było kiedyś stolicą powiatu, projektodawcy więc mają nadzieję, że władze przy sposobności tworzenia nowej gubernii, przywrócą mu dawną godność.

(a) Wybory sołtysów w Chojnach. We wsi Chojny, liczącej około 15 tysięcy ludności, był dotychczas tylko jeden sołtys, co naturalnie musiało się ujemnie odbijać na sprawach tak ludnej i rozległej miejscowości.

Obecnie, na skutek zezwolenia władz gubernialnych, zostaną utworzone w Chojnach 3 nowe posady sołtysów. Wybory odbędą się wkrótce, poczem wieś podzielona zostanie na 4 równe obwody, w których urzędować będzie jeden sołtys.

(z) Z wczorajszej burzy. W czasie wczorajszej burzy, jaka szalała po poł. nad Konstantynowem, piorun wpadł do domu Fogelsanga przy ul. Długiej, kontuzjonował w szyję, rękę i nogę otwierając drzwi do sieni żydówkę Opatońską, wleciał do mieszkania, musnął po głowie obecnego w pokoju 3 letniego synka, lokatora Jasmana, pałąc mu włosy, poczem bez huku, nie przyczyniając nikomu większej szkody, wypadł przez okno.

Drugi piorun uderzył we wsi Niesięciu pod Konstantynowem i zabił pasące się na pastwisku dwie krowy.

Trzeci piorun uderzył wreszcie w Zdunskiej Woli w zabudowania fabrykanta Mendla Szepsa. Wpadłszy do domu mieszkalnego, przeleciał i uderzył w ścianę sąsiedniej fabryki. Na szczęście piorun nikogo nie zabił, lecz uszkodził tylko ścianę w budynku fabrycznym.

(a) Z Aleksandrowa. M. Skubka, lat 19, chcąc zagotować wodę do prania bielizny, przez pomyłkę nalala do garnka nafty. Nagle buchnęły płomienie, które ogarnęły ubranie na Skulskiej. Na krzyk jej nadbiegła matka i inni domownicy.

Wypadkowi silnego oparzenia uległy obie kobiety, córka i matka. Ogień zdolano ugasić. Oparzone odwieziono na kurację do szpitala św. Aleksandra.

S Z T U K A.

(x) Przedstawienie dla dzieci. Staraniem szkoły przygotowawczej p. Jadwigi Zawadzkiej wystawiony zostanie w piątek, 6 b. m., w teatrze polskim piękny i bardzo interesujący obrazek M. Wasilewskiej p. t. „Wieszczka lalek”, ze śpiewami i tańcami. Początek przedstawienia o godz. 4 po południu.

Widowisko to ściąganie niewątpliwie liczne zastępy naszych miłośników, tem więcej, że dochód z przedstawienia przeznaczony jest na II-gą ochronkę przy ul. Ciemnej Nr. 76.

Gościnne występy warszawskiej orkiestry straży ogniowej.

Koncerty warszawskiej orkiestry straży ogniowej pod dyрекcją Al. Sielskiego rozpoczynają się w sobotę 7 b. m. w parku Staszica, w którym zeszłego roku znalazła schronienie wystawa rzemieślniczo-przemysłowa.

Koncerty te, które potrwać czas dłuższy, obudziły w mieście naszym ogromne zainteresowanie, orkiestra ta bowiem znana jest chlubnie nie tylko w Warszawie, ale w całym Królestwie.

Dyr. Sielski, pragnąc uprzystępnąć wstęp na koncerty jaknajszerszym warstwom naszego społeczeństwa, ugrupował je w sposób następujący:

W niedzielę, święta i soboty, o godz. 8-ej rano, odbywać się będą poranki ludowe popu-

larne, na które młodzież ucząca się ma wstęp bezpłatny. Program tych poranków obejmuje arcydzieła naszej i obcej literatury muzycznej. W niedziele i święta wieczorem odbywać się będą wielkie koncerty dwóch orkiestr: dętej i mandolinistów, w połączeniu z zabawą ogrodową; w poniedziałki—muzyka lżejsza; we wtorki—wyjutki z oper; w środy zaś z operetek i walce; czwartki obejmować będą koncerty popularne i występ orkiestry mandolinistów ze specjalnym repertuarem; piątki—symfoniczne; soboty—koncerty solistów.

Gdy dodamy, a raczej przypomniemy, na jak wysokim poziomie artystycznym stoi wykonywanie wszystkich utworów przez orkiestrę W. S. O., której kierownikiem jest jeden z poważniejszych muzyków polskich dyr. A. Sielski i, jak bogatym repertuarem rozporządza ten zespół artystyczny—nie wątpimy, iż życie zawrze w pustym obecnie parku Staszica, a wspaniałym koncertom nie zabraknie odpowiednich i godnych słuchaczy.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Statut. Nowy statut Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego w Krakowie, oparty na ustawie z roku 1867 i wzorowany na statucie T. S. T. Na mocy nowego statutu który znacznie rozszerza zakres działania towarzystwa, można będzie zakładać koła P. T. E. na prowincji i zagranicą oraz tworzyć osobne sekcje dla rozwijania pewnych ściśle określonych gałęzi spraw wychodźstwa.

Składka członka zwyczajnego będzie wynosiła tylko 4 korony rocznie. Walne zgromadzenie członków na podstawie nowego statutu odbędzie się w pierwszych dniach czerwca. Zgłoszenia nowych członków przyjmuje sekretariat Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego, Kraków, ul. Radziwiłłowska 23, dokąd również zwracać się należy po statut i bliższe informacje.

Dymisyja Geszowa.

(Sprawozdanie telegraficzne).

Król Ferdynand przyjął wczoraj na długiej audyencji przedstawicieli stronnictw opozycyjnych. Audyencya ta stoi w związku z dymisyją Geszowa.

Dzisiejszy „Local Anzeiger” donosi z Sofii, iż faktem jest, że Geszow podał się do dymisji, która jednak dotychczas nie została przyjęta. Powodem jest zatarg serbsko-bułgarski.

Geszow zwątpił zupełnie, aby udało się załatwić zatarg na drodze pokojowej. Brał on czynny udział w zawarciu traktatu serbsko-bułgarskiego i nie chce, aby nazwisko jego było związane z rozbićciem się tego traktatu.

Bułgarski minister skarbu, Teodorow, który jest przywódcą partii Geszowa, powrócił z Paryża do Sofii, celem wywarcia nacisku na tegoż, aby cofnął swoją dymisyję.

Teodorow rozpocznie pertraktacje ze stronnictwami sobrania, aby stworzyć większość dla pokojowej polityki Geszowa. Sądzą również, że Danew, który znajduje się w drodze z Londynu do Sofii, wpłynie na Geszowa i zachęci go do cofnięcia dymisji. Danew miał sposobność rozmawiać w Paryżu z Poincarem i Pichonem. Być może, że w Paryżu znaleziono drogę wyjścia i że skutkiem rozmowy z Danewem Geszow zmieni swój pesymistyczny pogląd na sprawę zatargu.

Gdyby car Ferdynand przyjął ostatecznie dymisyję Geszowa, to na jego miejsce wymieniałby Danewa lub Malinowa.

O krzyżaków.

Ciekawa dyskusya na temat krzyżaków wywiązała się między „Berl. Tageblattem” a konserwatywną „Deutsche Tageszeitung”. W „Tageblacie” przypomniat publicysta Paweł Harms, znany zresztą fakt, że skandaliczna gospodarka rycerzy krzyżowych doprowadziła ziemie pruskie do takiej ruiny, iż mieszkańcy ich musieli wezwać polaków na pomoc przeciwko ciemierzcom. „Deutsche Tageszeitung”, której konserwatywne

Odchodzi z łodzi: a) 12.15, b) 7.20, 8.05, 10.00,
d) 12.50, e) 1.50, f) 3.45, 4.50, g) 5.45, h) 6.43, 7.33, 8.45
Przychodzą do łodzi: 4.37, 7.22, 8.55, 9.55, i) 10.40,
1.00, 3.10, j) 4.38, 6.20, 8.03, 9.55, k) 11.00.

Rabatowy Tydzień!!!

w magazynie galanteryjnym

A. SPODENKIEWICZA

26. Konstantynowska 26.

Wszelkie towary sprzedaje się ze znacznym ustępstwem, niektóre nawet po cenie kosztu.

1659

DROBNE OGŁOSZENIA.

AIAIA! Poszukuję zaraz uczennic do haftu, szycia bielizny i krawieczyzny na dzień pół dnia i godziny wieczorowe. Zgłaszać się Główna 5 m. 14 Kamińska. 4748-3ss-2

Do wynajęcia od 1-go lipca sklep rzeźniczy z warsztatem i mieszkaniem, elektr. oświetlenie. Tamże 2 pokoje z kuchnią wygodami. Radwańska 7, stróż wskazuje. 4622-5-4

Do sprzedania oficyna murowana z placem frontowym za 3600 rb. Wiadomość u p. Moszkowskiego ul. Cegielniana nr. 57 zakład introligatorski o 3 godz.

Dozorca torfian z gwarancją lub kaucją rb. 100 w Banku, uczeiwy, energiczny potrzebny w Rąbieniu pod Aleksandrowem. 4773-5s-1

Do sprzedania pralnia bielizny i chemiczna ul. Aleksandryjska nr. 34. 4779-3cs-1

Do wynajęcia od 1 lipca 6, 5 4, 3, 2, pokoje z kuchnią z nowoczesnym wyposażeniem, windą i centralnym ogrzewaniem. Nawrot nr. 41 róg Widzewskiej.

Fortepian Beckera z powodu wyjazdu do sprzedania. Piotrkowska 84 m. 8 od 10-12 i od 2-5. 4801-2-1

Konia małego spokojnego sprzedam za 40 rubli. Wiadomość: Zgierska 54 Rządca. 4810-1

Kawaleria do sprzedania Widzewska 90. 4684-3*-2

Korepetytor z praktyką przy sposobie do szkół średnich rządowych oraz i na świadectwa ul. Targowa 55 m. 49 od 7 do 8 w. 2661-6-1

Kupię zakład fryzjerski dobrze prosperujący. Oferty w adm. Rozwoju pod J. L. 4768-2-1

Kuźnia w dobrym punkcie istniejąca kilka lat jest do sprzedania. Oferty w adm. Rozwoju pod lit. J. 12. Adres: Nowo-Zarzewska nr. 12. 4783-3-1

Lokal na sklep, skład lub t. p. wraz z mieszkaniem i elektr. oświetl. od 1/14 lipca. Wiadomość Widzewska 75. 4466-3ss-3

Letnie mieszkanie w Rąbieniu 1 wiorsta od przystanku przed Aleksandrowem we dworze i oddzielnych domkach pośród lasów. Wiadomość u właściciela S. Galeckiego. 4416-3ss-3

Letnie mieszkania pokój z kuchnią rubli trzydzieści pod lasem komunikacja tramwajowa Wiadomość Juliusza 18. Ludwikiewicz. 4525-6-4

Latwy zarobek. Potrzebni robotnicy, mogą być starsi, do roznoszenia i sprzedaży artykułów spożywczego, mający kaucję 15 rubli zgłaszać się Wólczańska 41 m. 20 do 9-tej rano od 12 do 2 po południu i od 6 do 9 wieczorem. 4703-3ss-2

Magiel do sprzedania tanio. ul. Ludwiki nr. 11 (Luizy). 4720-3cs-2

Mebel wyjeżdżając rozsprzedam tanio szafy, łóżka, stół, krzesła, otomane, bielizniarkę, tremo, biurko. Długa 14-35 oficyna. 4753-2-2

Magiel tanio do sprzedania z powodu wyjazdu Zawadzka nr. 7. 4694-3-3

Młodzieniec, ukończywszy siedmioklasową szkołę handlową, poszukuje kondycji na wyjazd. Adresy proszę składać w „Rozwoju” pod „Kondycją”.

Matematyk (ros., łacina) zdolny korepetytor poszukuje lekcji. Średnia 81-2. Zastać 5-6; można listownie. 4553-5ss-2

Mebel i urządzenie mieszkania siedmiopokojowego sprzedam częściowo z powodu wyjazdu Juliusza 42, 1-sze piętro front, blisko poczty. 4561-3ps-3

Młody człowiek władający do brze rosyjskim językiem, ukończywszy 5 klas gimnazjum, z dobrymi początkami rysunków, pragnie przyjąć posadę za umiarkowane wynagrodzenie ul. Andrzeja 45-26. 4081-1

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu Bałuty Dolna nr. 9 4760-3-1

Nowý kurs od czerwca. Kursy przygotowawcze na świadectwa nauczycielskie, aptekarskie, rangę Mikołajewską 22-9. 4255-10*-8

Nauczycielka siołd ze świadectwem poszukuje lekcji od roku szkolnego. Oferty dla „Nauczycielki”. 4803-3*-1

Nauczycielka przysposabia dzieci do wszystkich zakładów naukowych. Składowa 21-14. 4798-4sw-1

Okazyjnie para łóżek dębowych z materacami tremo, otomana, stół, Przejazd nr. 50 m. 10. 4784-3cs-1

Obiady wydaje w domu prywatnym, smaczne bo na świeżym maśle ul. Widzewska 97 1-sze p. oficyna Bańkowska obok parku. 10-8

Okazyjnie przy ul. Spacerowej jest lokal, złożony z 5 pokoi i kuchni 1 piętro front. Zlew i wodociąg. Dobry na kantor lub biuro dla doktora lub adwokata cena 750 r. Okazyjnie do odstąpienia. Oferty w red. „Rozwoju” pod „Lokal”. 4-2

Pokój do wynajęcia dla kobiety inteligentnej, od 14 lipca na parterze z wygodami (wejście wspólne), przy ul. Nawrot, blisko Piotrkowskiej. Wiadomość: ul. Przejazd 16 w pracowni Janiszewskiej. d

Potrzebna zdolna panna do szycia Brzezińska nr. 4 m. 25.

Potrzebny stolarz podręczny na stałą robotę Nowo-Zarzewska nr. 70. 4785-1

Potrzebne są zaraz zdolne podręczne i uczenice do krawieczyny damskiej Proppe ul. Piotrkowska 165. 4766-1

Pokój do wynajęcia od 15-go czerwca. Piotrkowska nr. 108 m. 7 między 1-3-cią. 4775-2-1

Potrzebna chemiczka do pralni chemicznej Miłsza 26.

Pralnia chemiczna z wyrobioną klientelą do sprzedania ul. Kamienna nr. 4. 4636-3-3

Potrzebna prasowaczka zaraz na stałe ul. Słowiańska 15.

Piekarski furgon z plandeką, oraz urządzenie sklepowe z wagami, a także i szylidy do sprzedania zaraz. Wiadomość, Zielona nr. 24 m. 15. 4732-3-2

Potrzebny (puter i kremlarz) do przedziału sztreichganowej Targowa nr. 79. 4733-2-2

Poszukiwanym jest specjalista, chrześcijanin, do sprawdzania kolejowych opłat przewozowych. Oferty z wymienieniem referencji należy składać w redakcji „Rozwoju” pod lit. D 28. 4663-10-4

Potrzebny chłopiec do pomocy kelnerowi do bufetu 2-ej klasy na stacye Kaliską. 4796-5-1

Prosby, sprawy karne, apelacje, kasacje, kontrakty, paszporty zagraniczne. Dawid Maków Widzewska 56. 4799-1

Potrzebny monter obzajmiony z zakładaniem dzwonków i telefonów Rutkowski Piotrkowska 46. 4802-1

Potrzebni ślusarze zdolni na gięte roboty Karola 7. 4800

Potrzebna kompetentna panna, do pracowni sukien damskich „Maryi” Widzewska 146. 4805.2.1

Potrzebny uczeń do krawca ul. Główna 18. 4806-3-1

Potrzebne zdolne panny do pracowni sukien „Maryi” Konstantynowska 33. 4804-2-1

Potrzebny chłopiec do stolarza Wólczańska nr. 63. 4803-1

Pokoje kawalerskie z osobnym wejściem meblami oraz całym utrzymaniem do wynajęcia w pięknej willi z ogrodem. Koszt całkowity miesięcznie 50 rb. Zgłaszać się na ul. Podleska nr. 11. 2*-1

Potrzebni agenci do zbierania adresów z kaucją 15 rubli. Pusta 11-10. 4610-3-2

Potrzebny chłopiec do terminu Mikołajewska 30 Zakład rowerów. 4792-1

Piwarnia w dobrym punkcie lub na restaurację jest do sprzedania Andrzeja 53. 4793-2-1

Power z wolnym kołem prawie nowy do sprzedania Dzielna nr. 40 m. 1. 4148-6-5

Poszukuje na 1 Na hypoteki 500 rubli Wiadomość ul. Wólczańska nr. 167 m. 61. od 6 do 10 wiecz. 4783-1

Plac narożny półkorej morgi 5 m. od przystanku tramwajowego do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach Przejazd 46 Monopol. 4800-3ss-1

Potrzebne zdolne panny do pracowni sukien „Sabin” ulica Widzewska 104 m. 19. 4794-2-1

Powóz jednokonną używany gumy, para koni szory, sprzedam tanio Targowa 32 m. 4. 4795

Pokój umeblowany zaraz do wynajęcia. Osobne wejście Składowa 21-14. 4797-3sw-1

Pralnia w śródmieściu do sprzedania Wiadomość: Widzewska 25 u Jasińskiego. 4642-3*-3

Resorka do sprzedania i remontu róg Staro-Zarzewskiej i Granicznej nr. 27. 4770-1

Rower mało używany z wolnym kołem do sprzedania z powodu wyjazdu Pańska 63 stróż wskazuje. 4763-4-1

Sklep galanteryjny do sprzedania Rzgowska 46. 4493-4*-4

Szafa do rzeczy i wieszadło do sklepu używane do sprzedania Andrzeja 24 m. 1. 4774-2s-1

Sklep rzeźniczy zaraz do sprzedania albo do wynajęcia lub na inny interes Karolewska Szosa nr. 11. 4787-3s-1

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania z powodu samotności w dobrym punkcie. ul. Szkolna nr. 13. 4692-3-3

Sklep spożywczy zaraz do sprzedania Wiadomość: ulica Ozorkowska (Stary Szlezyn) 4. 4675-3-5

Szewski sklep z urządzeniem i z towaram do sprzedania Radwańska nr. 40. 4685-3-3

Sprzedam szafę z bielizniarką dębowe Szkolna nr. 1 m. 14. 4741-3-2

Wanny wynajmuję, Piotrkowska 188. 4528-4ss-2

Ważne dla panów kowali sprężyste stelmaski niedrogo ul. Konstantynowska nr. 53 kuźnia. 4755-3-2

Ważne dla rzeźników drzewo dębowe do sprzedania Pańska 17 Cukier. 4742-2-2

Wpiękną, suchą, leśną miejscowość kilka mil od Łodzi; z ciągłą komunikacją kolejową jest do odstąpienia, przy inteligentnej chrześcijańskiej rodzinie pokój. Na żądanie, z całodziennym utrzymaniem. Może być dla małżeństwa, lub pojedynczych osób. Warunki przystępne. Chcącym prowadzić gospodarstwo pozwala się korzystać z kuchni. Wiadomość: Dzielna 40 m. 1 od 7-ej do 8-ej wiecz. 3970-4-2

Zdolni czeladnicy tapicerscy na lepszą robotę meblową i dekoracyjną, znajdują stałe zajęcie u F. Drozdowskiego i S-ki ul. Nawrot 23. 4674-3spt-2

Z powodu drugiego interesu sprzedaje piwiarnię zaraz. Cena przystępna. Radwańska 9. 4604-4*-3

Zaginął mały piesek kasy szczurnik maści białej, czarne ucho i na krzyżu łaska czarna. Łaskawego znalazcę uprasza o odprowadzenie za nagrodą do Stefanusa na Miłsza nr. 48.

Zaginął chłopiec lat 13 Stanisław Krysian ze wsi Kopyszc gm. Bałuc powiat łaski. Kto o nim jakąś wiadomość ma raczy meldować w kancelarii gm. Bałuc. 1643-3-2

1 Magiel do sprzedania Przejazd nr. 97. 4782-3-1

3 pokoje z kuchnią wszystkie wygodny od zaraz albo od 1 lipca do wynajęcia cena 450 rb. rocznie łącznie z ogrzewaniem i ogrodem. Widzewska nr. 135. 4691-3spt-2

2-3,000 rb. poszukuję na III miejsce hipoteki. Na drugim znajduje się T-wo Kredytowe miejskie. Pośrednictwo wykluczone. Zgłoszenia pod H. G. przyjmuje adm. Rozwoju.

Zagubione dokumenty.

Antoni Neugebauer zagubił paszport, wyd. z gm. Kamienicy-Polskiej g. Piotrk. 4710-3-2

Anną Cieślak zagubiła paszport, wyd. z Kielc. 4764-3-1

Antoni Makowski zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabryki Szrejtera. 4789-1

Bolesław Kruk zagubił paszport, wyd. z Żyrardowa gub. Warszawskiej. 4723-3-2

Franciszek Dymowski zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabr. Poznańskiego. 4778-1

Kazimiera Jaworska zagubiła kwit od paszportu, wyd. z fabr. Winkler & Gertner. 4307

Kazimierz Tomczak zagubił paszport, wyd. z gm. Wodzisław gub. Piotrkowska. 4710-3-3

Pelagia Kaźmierska zagubiła kartę od paszportu, wyd. z fabr. Frajberga. 4769-1

Mikuliński Piotr zagubił świadectwo od paszportu, wyd. z gaz. miejskich w Łodzi za nr. 102 d. 27 czerwca 1909 r. 4714-3-2

Marya Maczke zagubiła paszport, wyd. z magistratu Łódzkiego. 4790-3-1

Skradzono kartę od paszportu, na imię Bronisław Adamczyk wydaną z fabr. Teszermacher obecnie Antoni Kuk. 4761-3-1

Skradzony paszport, na imię Michała Stępnika wydany z mag. Łódzkiego. 4751-3-2

Tomasz Stempka zagubił paszport, wydany z gm. Bładow. pow. Łowickiego, gub. warszawskiej. 4629-3-2

Teoфіla Krawczyk zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabryki Szprejregena. 4772-1

Wojciech Krawczyk zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabr. Wiercickiego. 4767-1

Zaginął paszport, wyd. z gminy Łuśmiesz na imię Stefan Tomczyk. 4786-3-1

Zaginął paszport, wyd. z gub. Warszawskiej pow. Nieszawski na imię Kazimierza Suchara. 4772-3-1

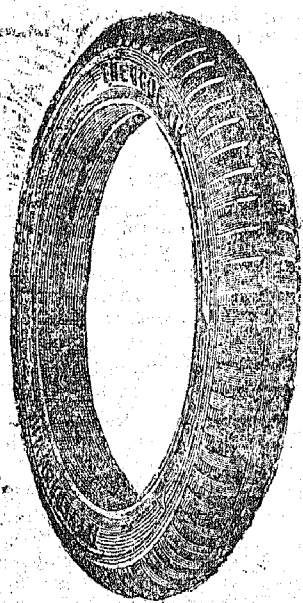
Zaginął paszport, na imię Józefa Michałskiego wyd. z m. Łasku. 4780-3-1

Zygfryd Folszniak zagubił paszport, wyd. z magistratu Łódzkiego. 4791-3-1

Zaginęła karta od paszportu, wyd. z fabr. Teodora Steigera na imię Magdaleny Kruzyńskiej. 4785-1

Zaginęła karta od paszportu, wyd. z fabr. J. Babada na imię Karola Kowalskiego. 4776

POKÓJ
duży, frontowy, umeblowany, z oddzielnym wejściem za 12 rb. miesięcznie do wynajęcia od 1 czerwca do 1-go października. Wiadomość w adm. „Rozwoju”.



Rekord Wszechrosyjski został pobity

w dniu 27 maja r. b. na wyścigach samochodowych w Petersburgu. Pierwszy przybył p. Hörner na samochodzie Bentz'a — wiorsta w 19 sekund, 189 $\frac{1}{2}$ wiorsty = 201 kilometrów w godzinę.

Na pneumatykach firmy „TREUGOLNIK”.

(ostatnio ulepszonej fabrykacji)

Drugim był p. Donier na samochodzie Mercedes wiorsta w 26 $\frac{1}{5}$ sekundy 135 wiorst = 144 kilometrów w godzinę.

Na pneumatykach firmy „TREUGOLNIK”

(ostatnio ulepszonej fabrykacji).

1623

Oddział Łódzki, Piotrkowska № 125, tel. 18-74.

Gotujcie na gazie!

Czysto,
wygodnie,
hygienicznie,
tanio.

Gazowe kuchnie w wielkim wyborze
na składzie.

1045

Gazownie miejskie w Łodzi, Targowa 34.

Tylko w

Dziś do piątku włącznie między innymi:

CASINO

JAK SIĘ ŁÓDZIANKI UBIERAJĄ???

Nad program:

Dwa dramaty w wykonaniu najlepszych artystów amerykańskich.

8^{mio} kl. zakład naukowy żeński

z programem męskich gimnazjów klasycznych

ZOFII LIBISZOWSKIEJ

Zawadzka 37.

Zawadzka 37.

od początku przyszłego roku szkolnego ulica Zawadzka 26
zawiadamia, że egzaminy wstępne rozpoczną się 2-go czerwca.

1807

Poszukujemy zaraz przy dobrej płacie
zdolnego i sumiennego
przyczynacza

do naszej stolarni mechanicznej Nestler i Ferrenbach, Ka-
rolewska 41. 1918

Dr. B. REJT

Średnia 5. Średnia 5.

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata 608 i 914 (wśródżynie). Leczenie elektrycznością: elektroliza (usuwanie szpecących włosów) i oświetlenie kanału (uretroskopia). Godziny przyjęć: od 9 i pół do 12 i pół i od 5 do 7 i pół wiecz. w niedzielę od 10-ej do 2-ej po południu Dla W. Pań osobna poczekalnia. 1281

Dr. med. J. Szwarcwasser
Piotrkowska 18.

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka, kiszek i przełyku, choroby (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędne dla diagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne. Wydzielni krwi w laboratorium własnym. Od 1-1 rano i od 8-7 $\frac{1}{2}$ po południu. 189

Do wynajęcia
od 1-go lipca r. b. w Kaliszu
sklep ze składem

w nowej dobrze załudnionej ulicy, odpowiedni na handel win i towarów kolonialnych, albo na skład apteczny, cukiernię i t. p. Obok sklepu mieszkanie frontowe. Wiadomość u właśc. domu róg Warszawskiej i Łódzkiej 24 w Kaliszu, także w handlu W-oh Leszczyńskiego i Kozłowskiego w Łodzi, Piotrkowska 21. 1850

D-ka Felicya Goldberg

Mieszka obecnie

ul. Piotrkowska 107.

Potrzebny

zdolny, inteligentny kotlarz miedziarny, ustosunkowany w Łodzi do samodzielnego prowadzenia warsztatu. Szczegółowe oferty z podaniem warunków i poprzedniej działalności do „Rozwoju” sub. „M. A. 19” 1916-3-1

Dr. med. Leyberg

Ch. skóry, weneryczne i moczopł. Godziny przyjęć: 10-1 i 6-8. Dla pań 5-6 poczekalnia oddzielna. W niedzielę od 8-1-ej.

Krótką 5, telef. 26-50. 1887

1 lub 2 pokoje

umeblowane (ewent. z kuchnią), z elektrycznym oświetleniem i wszystkimi wygodami. Juliusza № 31, m. 8, II piętro.

D' Mittelstaedt
Mikołajewska 67.

Przyjm.: od 8-9 i pół rano i 5-6 i pół, po poł. w niedzielę i święta tylko rano od 8-10

Dr. Feliks Skusiewicz
Andrzeja 13

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Przyjmuje: od 9 $\frac{1}{2}$ do 11-ej i od 5-8. W niedzielę i święta od 9 $\frac{1}{2}$ do 12-ej. Telef. 26-26. 507-r.

Dr. L. PRYBULSKI

Choroby skórne, włosów, (kosmetyka), weneryczne i moczopłciowe i niemożności. Leczenie syphilisu EHRlich-HATA „608-914”

Ul. Południowa № 2, telef. 13-59. Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-3 w pań od 5-8 po poł. Dla pań osobna poczekalnia. n. 4

Redaktor odpowiedzialny **St. Łapiński.**

W łoczn „Rozwoju” Przejazd 8.

Wydawca **W. Czałowski.**